

# Platforma w dzierżawie

*Toruńska Grupa Apator już od sześciu lat korzysta z kompleksowej oferty firmy IBM (sprzęt i oprogramowanie), stanowiącej platformę dla jej systemu klasy ERP.*

Grupa Apator jest polską grupą kapitałową działającą na rynku aparatury łącznikowej i pomiarowej. W jej skład wchodzi osiem spółek – sześć krajowych i dwie zagraniczne. Wiodącą rolę w grupie – poprzez organizację i koordynację współpracy – pełni Apator z Torunia. „Spółka ta odpowiada także za strategię informatyczną. Z pracującego w jej centrum obliczeniowym systemu wspomagającego zarządzanie klasy ERP korzystają już Pafal w Świdnicy i Apator Metrix w Tczewie. Docelowo system ten ma objąć wszystkie spółki Grupy” – mówi Sławomir Wronka, dyrektor handlowy w IBM Polska.

Strategicznym celem Grupy Apator jest budowa polskiej grupy technologicznej, działającej w branży elektromaszynowej, opartej na silnej marce i nakierowanej na sprzedaż na rynkach zagranicznych. W zakresie rozwiązań pomiarowych firma chce występować z kompleksową ofertą w zakresie pomiaru i odczytu wszystkich mediów energetycznych. Rozwiązania tego typu produkują: Apator, Pafal, Apator Metrix i Apator-Kfap. Oferta Grupy Apator obejmuje urządzenia do pomiaru (liczniki energii, ciepłomierze, gazomierze i czujniki temperatury). Stanowi też bazę dla rozwoju systemów umożliwiających opomiarowanie zużycia energii oraz zdalny odczyt i przekazywanie danych. Apator oferuje też dwa systemy: LEWsystem Apator – kredytowo-przedpłatowy system opomiarowania mediów użytkowych i AMRsystem Apator – system zdalnego odczytu urządzeń pomiarowych. Z kolei jako



**Sławomir Wronka**, dyrektor handlowy w IBM Polska

## Rozwiązania IBM stosowane w Grupie Apator

- System p
- System x
- Lotus Notes/Domino
- Tivoli Storage Manager

producent rozwiązań dla segmentu łącznikowego, Apator zamierza dostarczać urządzenia do bezpiecznego łączenia i rozłączania obwodów elektrycznych. W tym segmencie działają: Apator, Apator Mining, Apator Control i Apator Elektro.

## Poszukiwanie wydajności

Obrona przez kierownictwo Grupy Apator strategia rozwoju wymaga zastosowania najnowszych rozwiązań informatycznych, w tym zintegrowanego systemu wspomagającego zarządzanie. „Współpraca Apatora z IBM Polska i partnerami tej firmy rozpoczęła się sześć lat temu, wraz ze startem produktywnym nowego systemu ERP firmy Baan” – opowiada Sławomir Wronka. Toruńska spółka korzystała początkowo z bazy danych dostarczonej przez Baana. Okazała się ona jednak niewystarczająca, co wymusiło zmianę platformy na stabilniejszą i wydajniejszą. To z kolei spowodowało, że zakupione wcześniej serwery nie radziły sobie z liczbą transakcji.

„Dziennie jest ich kilkadziesiąt tysięcy. System ERP objął wszystkie sfery naszej działalności” – wyjaśnia Zbigniew Szkudlarek, kierownik Działu Informatyki w firmie Apator. Z systemu ERP w Grupie Apator korzysta obecnie 150 osób w trzech lokalizacjach – Toruniu i dwóch zakładach w Tczewie i Świdnicy. Zarząd podjął decy-

zję, że Baan stanie się podstawowym systemem transakcyjnym wykorzystywanym w Grupie Aparator. Docelowo ma więc objąć sześć spółek. „Obciążenie systemu spowodowało, że już po trzech miesiącach rozpoczęliśmy poszukiwania wydajniejszej platformy sprzętowej. Nie byliśmy zdecydowani na konkretnego producenta. Do wyboru IBM przekonało nas profesjonalne podejście tej firmy i przewaga technologiczna. Jej przedstawiciele nie przyszli z gotową propozycją. Zadali najpierw wiele szczegółowych pytań dotyczących naszych potrzeb i na tej podstawie zaproponowali odpowiadające im rozwiązania. Oba oparte na platformie RISC – IBM System p” – opowiada Zbigniew Szkuclarek. Aparator nie zdecydował się jednak na zakup serwerów, lecz ich dzierżawę od partnera IBM – firmy COM-IT. „Cena jest porównywalna, a taki model to dla nas znacznie mniejszy kłopot” – dodaje. Za instalację serwerów RISC odpowiedzialni byli już jednak bezpośrednio przedstawiciele IBM Polska. Pomogli oni także w budowie klastra, prowadząc całą instalację od początku. Umowa taka obowiązuje przez minimum trzy lata. Zawarto w niej jednak klauzulę, że w razie nagłego zwiększenia potrzeb, stosowana platforma systemowa – oczywiście po negocjacjach dodatkowych warunków kontraktu – może zostać rozbudowana. Na razie, jak przyznają przedstawiciele toruńskiego Aparatora, to się nie zdarzyło. Niewykluczone jednak, że tak będzie w związku z planowaną migracją pozostałych zakładów Grupy do systemu Baana, choć przedstawiciele firmy deklarują, że zdecydują się raczej na wymianę serwerów IBM na nowsze modele. „Pierwszy i jak dotąd jedyny raz zmieniliśmy platformę sprzętową w 2004 r. Obecnie wykorzystujemy klaster dwóch serwerów RISC. Dodatkowo zakupili-

*Obciążenie systemu ERP spowodowało, że już po trzech miesiącach Aparator rozpoczął poszukiwania wydajniejszej platformy sprzętowej. Do wyboru oferty IBM Polska przekonało Aparator profesjonalne podejście i przewaga technologiczna.*

śmy maszynę, na której dokonujemy backupu danych” – mówi Zbigniew Szkuclarek. Co prawda Aparator dzierżawi wszystkie trzy maszyny, jednak stoją one w jego centrum danych, a pieczę nad nimi sprawują informatycy toruńskiej spółki.

#### **Rozbudowa infrastruktury**

Niedawno informatycy Aparatora zakończyli wdrożenie systemu Tivoli Storage Manager. Wcześniej toruńska firma nie stosowała centralnego backupu. „Zgrywaliśmy dane na dyski lub płyty. Mieliśmy co prawda serwer backupowy, ale nie mieliśmy zainstalowanego klienta Tivoli na komputerach i serwerach, z których archiwizujemy pliki” – opowiada Zbigniew Szkuclarek. „Tymczasem nasi konstruktorzy trzymają na swoich komputerach wiele istotnych danych, a w przyszłym roku chcielibyśmy stworzyć centralną bazę projektów” – dodaje. Archiwizowane muszą być też dane osób odpowiedzialnych za relacje giełdowe.

Poza systemem klasy ERP codziennie musi być dokonywany backup danych z systemów umożliwiających detaliczną sprzedaż



**Zbigniew Szkuclarek**, kierownik Działu Informatyki w firmie Aparator

energii elektrycznej. Mieszkańcy Śląska mogą kupić określoną jej ilość w punktach handlowych. Po autoryzowaniu transakcji w firmie Aparator otrzymują oni 20-cyfrowy kod, który wpisują do licznika dostarczonego również przez tę spółkę. Licznik nie potrzebuje inkasenta, ponieważ automatycznie odcina prąd po wykorzystaniu zakupionego limitu. „Teraz prowadzimy prace nad umożliwieniem zakupu energii elektrycznej przez Internet” – mówi Zbigniew Szkuclarek. Łącznie proces centralnego backupu dokonywany za pośrednictwem rozwiązania Tivoli objął trzy serwery RISC i 35 innych maszyn. Być może część z nich zostanie zastąpionych przez serwery blade firmy IBM, jeśli Aparator rozszerzy projekt detalicznej sprzedaży energii elektrycznej.

Na decyzję o wykorzystaniu do backupu rozwiązania Tivoli Storage Manager wpłynęła też decyzja o rozpoczęciu wdrożenia we wszystkich spółkach Grupy Aparator systemu pracy grupowej Lotus Notes/Domino. Projekt ma zakończyć się jeszcze w tym roku. Od pięciu lat Lotus Notes działa w świdnickim Pafalu. W ramach obecnego wdrożenia systemu pracy grupowej IBM Aparator zamierza objąć nim procesy związane z obiegiem dokumentów w ramach systemu zarządzania. „Jak poznamy to narzędzie, zaczniemy obejmować nim coraz bardziej szczegółowe procesy, aż do wystawienia wniosku urlopowego, o którym często w prezentacjach mówią przedstawiciele IBM” – twierdzą z uśmiechem przedstawiciele toruńskiej spółki. Narzędzie to zostało także kupione pod kątem pracy konstruktorów. Dzięki Lotus Notes będą oni mogli tworzyć grupy robocze pracujące nad jednym projektem. W projekcie tym uczestniczy partner IBM – Dysant Software z Wrocławia. „Zdecydowaliśmy się na wybór tej firmy, bo chcemy się jak najwięcej nauczyć i kolejne procesy odzwierciedlać już w Lotus Notes/Domino samodzielnie. Tymczasem Dysant Software stworzył system obiegu dokumentów, który pozwala budować procesy na zasadzie łączenia obiektów, zastosowania gotowych szablonów” – konkluduje Zbigniew Szkuclarek. ■